

Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

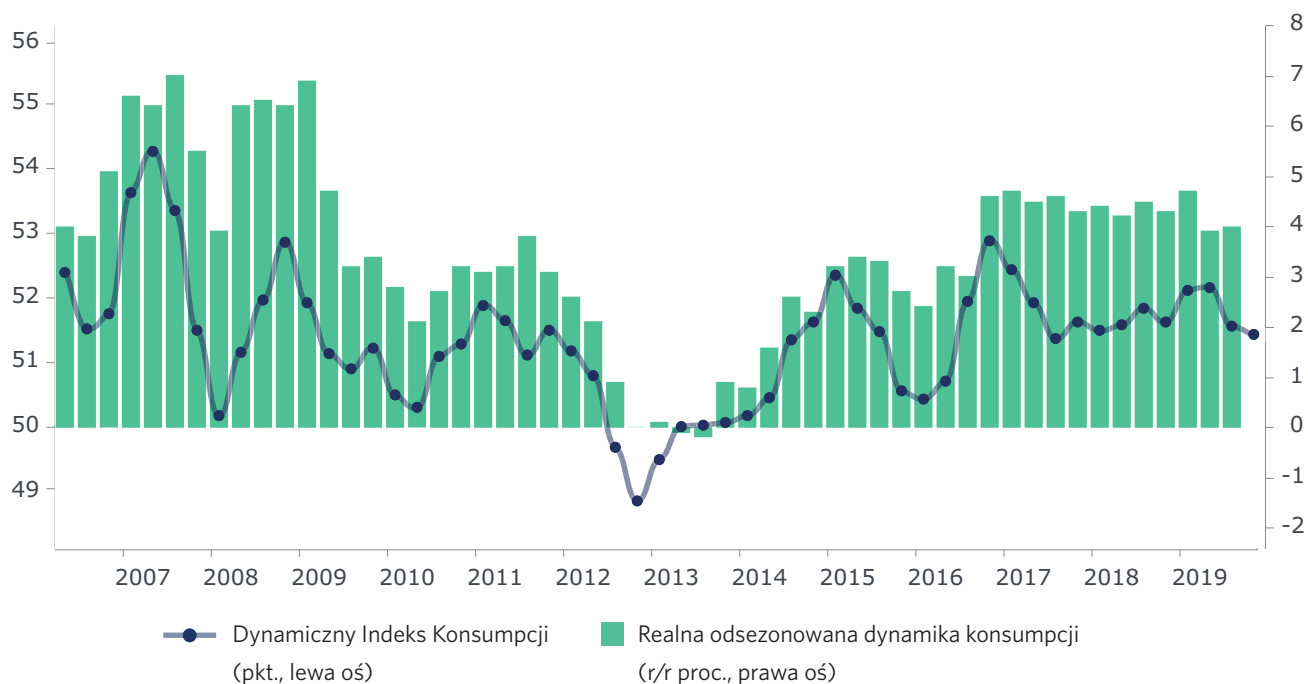
Listopad 2019

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to nowy wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych Fundacji Polska Bezgotówkowa. Pozwala przewidzieć, jak będzie się kształtowała realna dynamika konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych. Wskaźnik będziemy publikować co kwartał. Wartość DIK powyżej 50 pkt. oznacza wzrost realnej konsumpcji z kwartału na kwartał, a wartości poniżej 50 pkt. oznacza jej spadek.

Będziemy publikować także sześć subindeksów DIK, obrazujących zmiany koniunktury w poszczególnych branżach polskiej gospodarki oferujących towary i usługi konsumentom – od sprzedawców żywności po fryzjerów czy restauratorów. Dzięki nim będzie można łatwiej zrozumieć, z czego wynika spowolnienie w konsumpcji, a także ocenić jego trwałość.

W naszej pierwszej analizie omawiamy wartość DIK w III kwartale 2019 r. Opisujemy, czego dowiedzieliśmy się o tempie wzrostu spożycia prywatnego i dynamice PKB w drugiej połowie roku. Szczegółowy opis metody przygotowania indeksu oraz jego właściwości prognostyczne przedstawiamy na końcu niniejszego opracowania.

Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2019 (r/r)



Źródło: Obliczenia własne.

DIK wskazuje na spowolnienie konsumpcji

Wskaźnik DIK w III kwartale spadł do 51,42 pkt. To wartość nieznacznie niższa od odnotowanej w II kwartale b.r. (51,56 pkt.) i III kwartale 2018 r. (51,62 pkt.). Dane o transakcjach bezgotówkowych wskazują więc, że dynamika konsumpcji w Polsce znajduje się w trendzie spadkowym i to mimo rozszerzenia programu 500+ oraz bardzo dobrych nastrojów konsumenckich. W naszej ocenie spowolnienie wynika z równoczesnego wzrostu inflacji i spadku liczby osób pracujących w gospodarce, co ogranicza pozytywny wpływ wysokiej dynamiki płac na konsumpcję.

Za spowolnieniem stoi konsumpcja żywności. Dane o transakcjach bezgotówkowych potwierdzają informacje GUS o sprzedaży w sklepach detalicznych zatrudniających 10 i więcej osób. Tempo wzrostu obrotów we wrześniu było nietypowo niskie, zwłaszcza w punktach handlowych oferujących głównie artykuły spożywcze. W rezultacie wskaźnik DIK w tej kategorii wyniósł 50,13 pkt. Zjawisko to jest zapewne przejściowe i wynika z szybkiego wzrostu cen żywności w miesiącach wakacyjnych. Równocześnie nie należy się spodziewać, by do końca roku dynamika konsumpcji żywności powróciła do poziomów rejestrowanych na wiosnę, chyba że ceny owoców lub warzyw istotnie spadną.

Usługi rekreacyjne rosną coraz wolniej. W ostatnich kwartałach usługi hotelarskie, gastronomiczne i rekreacyjne były jednymi z najszybciej rosnących kategorii konsumpcji. Wynikało to z wysokiego wzrostu dochodów Polaków, których stać było na korzystanie z oferty rekreacyjnej. Niedobór siły roboczej, przekładający się na konieczność podwyżek płac w gastronomii czy hotelarstwie, zmusił firmy do podwyżek cen co ograniczyło popyt konsumpcyjny. Subindeks DIK dla tej kategorii wyniósł 50,59 pkt., wskazując, że podwyżki cen usług świadczonych przez nisko wykwalifikowanych pracowników, ograniczają wzrost konsumpcji w Polsce.

Usługi zdrowotne i edukacja pozostają motorem wzrostu. Najwyższy subindeks DIK odnotowaliśmy w kategorii „zdrowie i uroda” - 52,94 pkt. Z pozostałych, niewyszczególnionych kategorii usług, najlepsza koniunktura panowała w usługach edukacyjnych. Wskazuje to, że przedsiębiorstwa zatrudniające pracowników wysoko wykwalifikowanych nie odnotowały spadku popytu. Co więcej, dobra koniunktura w branży zdrowotnej może wynikać ze starzenia się społeczeństwa, połączonego z podniesieniem świadczeń emerytalnych.

CO DALEJ

Spadek wskaźnika DIK kolejny kwartał z rzędu sygnalizuje, że tempo wzrostu konsumpcji spadnie poniżej 4 proc. w II połowie 2019 r. i zapewne utrzyma się na tym poziomie z początkiem 2020 r. Potwierdza to naszą prognozę spowolnienia gospodarczego w Polsce - spadek dynamiki realnego PKB z 4,4 proc. w 2019 r. do 3,5 proc. 2020 r. Co więcej, mimo wdrożenia „piątki Kaczyńskiego” w III kwartale, koniunktura konsumencka spowalnia, co może oznaczać, że skuteczność stymulacji gospodarki za pomocą zwiększania wydatków socjalnych jest coraz niższa i nie kompensuje już efektów spadku siły roboczej oraz spowolnienia u najważniejszych partnerów handlowych Polski. W rezultacie zapowiadane na przyszły rok zmiany w polityce gospodarczej, podniesienie płacy minimalnej czy wypłata 14. emerytury, jedynie w niewielkim stopniu przełożą się na wyhamowanie wzrostu gospodarczego.

Autor
indeksu



Adam Czerniak
Główny ekonomista
Polityka Insight



polskabezgotowkowa.pl

POLITYKA
INSIGHT

politykainsight.pl